

piątek, 06.01.2023

Uroczystość Objawienia Pańskiego- Trzech Króli

Mędrcy świata, monarchowie, Gdzie spiesznie dążycie? Powiedzcie nam, Trzej Królowie Chcecie widzieć dziecię?

Kościół katolicki 6 stycznia obchodzi uroczystość Objawienia Pańskiego (gr. Epifania), która w naszym kraju znana jest pod nazwą Trzech Króli. Uroczystość ta jest pamiątką dnia, w którym nowo narodzony Syn Boży objawił się na ziemi w tajemnicy Wcielenia, ukazując się poganom w osobie Dzieciątka. Jest to uroczystość najstarsza i jedna z największych w roku kościelnym. Swymi początkami sięga III w.

Była najpierw obchodzona w połączeniu z uroczystością Bożego Narodzenia przez chrześcijan obrządku wschodniego. Na Zachodzie Epifania jest świętowana 6 stycznia już od IV w. Dzień ten jest ponadto pamiątką hołdu złożonego przez trzech Mędrców ze Wschodu nowo narodzonemu Jezusowi w stajence betlejemskiej. Tłumaczy to zwyczajową nazwę tej uroczystości: Trzech Króli, która wśród wiernych Kościoła katolickiego jest najpopularniejsza. Wydarzenie złożenia hołdu znamy z 2 rozdziału Ewangelii według św. Mateusza. Jednak Ewangelista podaje bardzo mało informacji o przybyszach ze Wschodu, nie nazywa ich wcale królami, ale Mędrcami. Nigdzie też nie zostało powiedziane, ilu ich przybyło do Betlejem. Ich liczbę ustaliła późniejsza tradycja, przyjmując umownie, że skoro Jezusowi złożono trzy dary, to również ofiarodawców musiało być trzech. Ponadto dopiero od IX w. tradycja średniowieczna wymienia ich imiona – Kacper, Melchior i Baltazar, które jednak nie mają potwierdzenia w Ewangelii.

Dawniej w dniu tym święcono złote przedmioty, kadzidło, mirrę, a także kredę. Chodziło tu o upamiętnienie darów złożonych Jezusowi. Nieznana w Polsce mirrę zastępowały ziarenka jałowca, kadzidłem natomiast były wymieszane z żywicą zioła. Do naszych czasów przetrwał głównie zwyczaj święcenia kadzidła i kredy, którą po powrocie z kościoła wypisywano na drzwiach inicjały trzech królów oraz datę bieżącego roku, np. K+M+B 2002. Podane symbole, przyjmowane powszechnie jako pierwsze litery imion Mędrców ze Wschodu, w tradycji Kościoła są tłumaczone też inaczej, gdy przyjmiemy, że K (łac. C), M i B są pierwszymi literami łacińskich wyrazów: Christus Multorum Benefactor – tzn. "Chrystus dobroczyńcą wielu", albo: Christus Mansioni Benedicat – czyli "Niech Chrystus błogosławi temu domowi". Ostatnie z powyższych tłumaczeń stanowi noworoczne błogosławieństwo udzielane domowi przez Kościół. Oznaczanie drzwi takimi symbolami jest świadectwem tego, że w danym domu mieszka rodzina chrześcijańska.

W Polsce z dniem tym wiązały się także różne tradycje i liczne zwyczaje ludowe. Jeszcze w pierwszych dziesięcioleciach XX w. dzień 6 stycznia nazywano "szczodrym" lub "świętym dniem". Był to dzień spotkań rodzinnych i sąsiedzkich, zabaw, poczęstunków, wręczania darów. Do domów, zwłaszcza na wsi, przychodzili kolędnicy, wśród których tylko w tym dniu można było zobaczyć Trzech Króli. Byli to chłopcy przebrani za wschodnich magów, w szatach wypożyczonych z parafii.

W tym dniu w kościołach do szopki wstawiano figury Trzech Króli, a poświęconym kadzidłem okadzano domostwa. Dawniej, w niektórych okolicach Polski czas pomiędzy Bożym Narodzeniem a uroczystością Trzech Króli uważano tak dalece za święty, że nie wykonywano w tym okresie żadnych ciężkich prac. Pogoda, jaka w tym dniu panowała wróżyła nadchodzącą wiosnę: "Na Trzy Króle słońce świeci, wiosna do nas pędem leci".

Wraz z uroczystością Objawienia Pańskiego kończy się nastrojowy czas Polskich Godów, a rozpoczyna czas zapustów, trwający do Środy Popielcowej.

źródło niedziala.pl